KURJER WARSZAWSKI.

Piątek.
Dnia 11 (23) Lipca 1858 Roku. № 191. Jutro, Śtej Krystyny P. M.

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Król: Pols:.

Z Bożej Łaski

MY ALEXANDER II,

Cesarz i Samowładca Wszech Rossyi, Król Polski, Wielki Xiążę Finlandzki,

&., &., &.,

Ukazem z dnia 29 Grudnia (10 Stycznia) 1848/49 r., wiekopomnej pamięci Rodzic Nasz, Cesarz Mikołaj I, zwróciwszy uwagę, z jednej strony, na stosowniejszy rozkład istniejących w Królestwie podatków pod nazwą podymnego i ofiary; z drugiej zaś, na zabezpieczenie niezbędnego Skarbowi Królestwa dla zaspokojenia wydatków krajowych zasiłku, bez nakładania na mieszkańców nowych ciężarów, polecił Radzie Administracyjnej przedsięwzięcie przejrzenia i uporządkowania wyż oznaczonych podatków na zasadach, jakie taż Rada uzna za pożyteczne.

Spełniwszy włożony na siebie obowiązek, co do podatku podymnego, Rada Administracyjna przedstawiła do zatwierdzenia Naszego projekt Ustawy o poborze w Królestwie Polskiem podatku podymnego i połączonej z tym podatkiem opłaty szarwarkowej.

Uznawszy, że projekt ten odpowiada w zupełności celowi, wskazanemu w pomienionym Ukazie Najwyższym, projekt takowy zatwierdziliśmy i Rozkazujemy:

1) Ustawę o poborze podymnego podatku i opłaty szarwarkowej w Królestwie Polskiem wprowadzić w wykonanie od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1858/9 r.

2) Od tegoż czasu zaprzestać poboru podwyższonej opłaty szarwarkowej.

Wykonanie niniejszego Ukazu Naszego, który wraz z powyższą Ustawą, zamieszczony być ma w Dzienniku Praw, Radzie Administracyjnej Królestwa polecamy.

Dan w Carskiem Siele dnia 3 (15) Czerwca 1858 r.

(podpisano) »ALEXANDER.”

przez Cesarza i Króla,

Minister Sekretarz Stanu, (podp:) J. *Tymowski.*

Zgodno z Orygiołem: Minister Sekretarz Stanu, (podp:) J. *Tymowski.*

JW. Radca Tajny Senator *Eljaszewicz,* Zarządzający Kancellarją JO. Xięcia Namiestnika, powrócił z Iwangorodu.

JW. Seweryn *Uruski,* Marszałek Szlachty Gubernji Warszawskiej, powrócił z Częstochowy.

JW. z Hr: Potockich Hrabina *Caboga,* Dama Dworu Jej Cesarskiej Apostolskiej Mości, przybyła z Krakowa.

Jutro o godz: 10½ z rana, jako w rocznicę śmierci nieodżałowanej Matki ś. p. Honoraty z Studzińskich 1go ślubu *Ginett,* 2go *Osipowskiej,* odbędzie się w Kościołku Powązkowskim Nabożeństwo żałobne za Jej duszę, na które, obecny Syn niniejszem zaprasza.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Franciszka *Bogdańskiego,* b. Radcy Rządu Gubernjalnego Radomskiego, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. Reformatów, o godz: 10ej z rana. Pozostała Wdowa, zaprasza Krewnych i Przyjacioł zmarłego, aby raczyli podzielić z nią to wzniesienie modłów za spokój Jego duszy.

Jutro o godzinie 9tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. Reformatów, za duszę ś. p. Karoliny z Gisylerów *Zrzelskiej;* na które, pozostały Mąż, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, zaprasza.

Celestyna Aniela *Hoch,* w dniu wczorajszym przeniosła się do wieczności. Mała ta dziecina, przeżywszy dopiero lat dwa, w nieutulonym żalu zostawiła Rodziców swych i Ciotki.

Otrzymaliśmy tu wiadomość o zejściu z tego świata w Krakowie, zasłużonego Professora rysunków, w tamecznem Gimnazjum, tudzież Szkole Technicznej, Alexandra *Płonczyńskiego,* który zgasł w 38ym roku życia swego.

W tych dniach wyszło z pod prassy i jest do nabycia w xięgarni dzieł Religijnych XX. Missjonarzy dzieło pod tyt: *Dusza na Kalwarji,* w rozważaniu Męki JEZUSA CHRYSTUSA pod Krzyżem, znajdująca pociechę w utrapieniach swoich. Męka CHRYSTUSA, różne uwagi, praktyki, maxymy, historje i przykłady, oto jest przedmiot tej xiążki, z czego osoby różnego wieku, stanu i powołania, obfite dla siebie nauki i pożytki zbawienne czerpać mogą. Cena k. 45.

Niżej podpisana, utrzymująca Pensją Wyższą Żeńską, przy ulicy Leszno, w domu pod Nr 723, ma zaszczyt oznajmić szanownym Rodzicom i Opiekunom, że od daty niniejszego ogłoszenia, rozpoczyna wpis Uczennic, tak przychodnich jako też miejscowych, poczem niebawnie kurs nauk roku szkolnego rozpoczętym zostanie. Osoby interessowane, raczą się zgłaszać każdodziennie od godz: 10ej z rana do 5ej po południu. — Br: *Leśniewska.*

Ochmistrzyni Pensji Wyższej Żeńskiej przy ulicy Daniłowiczowskiej, w pałacu dawniej zwanym Bibljoteką Załuskich, pod Nr 617, zawiadamia niniejszem szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic w tej pensji, rozpocznie się dnia 1 Sierpnia (20 Lipca) 1858 r., a kurs nauk 9go Sierpnia (28 Lipca) r. b.— Ludwika *Conradi.*

Ochmistrzyni, Pensję Wyższą przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nrem 1337, w domu W. *Mintra* utrzymująca, ma honor zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, że kurs nauk w jej Zakładzie, rozpoczętym zostanie z dniem 1go Sierpnia r. b.—Józefa *Hendiger.*

Niżej podpisana, ma zaszczyt zawiadomić szanowną Publiczność, iż zapis uczennic w jej Pensji w m. Lublinie, na rok następny, zacznie się od dnia 1go Sierpnia; kurs zaś nauk z dniem 20 Sierpnia r. b.— Helena *Wendler.*

Przełożona Pensji Wyższej płci Żeńskiej w Suwałkach, ma honor zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic do tejże Pensji, rozpocznie się dnia 1go Sierpnia r. b.; kurs nauk, przy pomocy

Nauczycieli i Guwernantek, z dniem 15tym t. m. rozpoczętym zostanie.— Józefa *Żdżarska.*

Z dniem 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b., rozpoczyna się zapis Uczennic, w Szkole przezemnie utrzymywanej, przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1001*b*; o czem zawiadamiam szanownych Rodziców i Opiekunów. — A. *Stanczykiewicz.*

Z takiem upragnieniem oczekiwane ostatnie dzieło Stanisława *Jachowicza*, wyszło już z druku. Są to *Pomysły do zasad języka polskiego.* Przytaczamy zdanie o nich Eleonory *Ziemięckiej*: »Myśl logiczna, przeprowadzone prawo loiki, uwydatniające się w słowie wewnętrznem, to słowo samo, zanim się znakiem objawi, i stosunek tego słowa do znaku, oto są przedmioty, które zajmowały *Jachowicza*, jako grammatyka, które on ukochał, jak mądrość, jak poezję, jak natchnienie. On grammatykę uczynił środkiem wychowania młodych pokoleń, obierając drogę najżyzniejszą i najgruntowniejszą w swoim zawodzie; to uzupełnił, co zaledwie przeczuł *Kopczyński*, a uzupełnienie to jest znów podobnem do całego jego działania, bo leży całkiem w metodzie. Dla tego też pracę swoją nad grammatyką, nazwał skromnem mianem *Pomysłów do grammatyki*, odznaczając tym sposobem swoje osobne i szczególne stanowisko. Ważne to będzie i znakomite dzieło.« Do tych słów czcigodnej Autorki, nie potrzebujemy nic dodawać. Nadmieniamy tylko, że wydanie (z drukarni Józefa *Ungra*) jest nader staranne, a cena (rs. 2) za 22 arkusze druku, umiarkowana.

Od niejakiego czasu, prowadzona jest w odcinku *Gazety Codziennej*, powieść p. n.: *Domek przy ulicy Głębokiej*, którą skreślił Pan Włodzimierz *Wolski.* Nie pierwsza to praca tego Autora, który w rozlicznych swych utworach, złożył dowody swego talentu, już jako poeta, już powieścio-pisarz. Wkrótce mają się ukazać w tejże *Gazecie*, i płody P. Romana *Zmorskiego*, który po długiej nieobecności, wróciwszy do kraju, znowu wstąpi w szranki literackie, z któremi zdawna i dobrze jest obeznany.

Urząd Starszych Zgromadzenia Malarzy P. W., ma honor zaprosić Panów Członków Zgromadzenia, na sessję kwartalną, w dniu 25 b. m. o godzinie 3ej po południu odbyć się mającą.— Starszy Urzędu, H. *Lembke.*

Złożono w Redakcji *Kurjera* od W. P. (za znalezienie kluczyków) kop: 50, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. Reformatów.— Od W. B. rs. 1 na organy dla Kościoła XX. Karmelitów na Krako:-Przedmieściu.

Nieprzyjęte przez Panią *M.* rs. 2, za sprzedaną mi w d. 7ym b. m. szafkę, składam w Redakcji *Kurjera* z dołączeniem kop: 50, przeznaczając rs. 1, na Instytut Moralnie Zaniedbanych Dzieci, i rs. 1 kop: 50, na włączenie do ofiar przy Kościele Ewangelicko-Reformowanym w Warszawie.— *F. H.*

Kiedy u nas ograniczało się na burzach deszczowych, w Galicji tymczasem w Obwodzie Sanockim, w okolicy Dubiecka, spadł 3 b. m. w południe grad wielkości orzecha włoskiego, dziurawiąc dachy i niosąc spustoszenia tak w polach jak ogrodach.

W tych czasach otrzymaliśmy od Autorki *A. R.* z Gubernji Wołyńskiej, drugą część jej prac, p. n.: *Studja historyczne*, i równie zajmujące jak część poprzednia.

Na wzór istniejącej lat temu kilka w Warszawie, w domu JJWW. Hr: Aug: *Potockich*, wystawy starożytności, Komitet Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, ma zamiar urządzić w Krakowie podobną wystawę, i zachęca mieszkańców do przyjścia mu w pomoc, przez nadesłanie posiadanych w niektórych ich zbiorach osobliwości starożytniczych.

W d. 10 Lipca r. b., za zezwoleniem Władzy Wyższej, otworzyłem nową Aptekę w m. Powiatowem Rawie, w domu pod Nr 8, w rynku położonym, zaopatrzywszy takową we wszelkie środki lekarskie, dotychczas w użycie wprowadzone, o czem mam honor zawiadomić WW. Doktorów i szanownych mieszkańców tej okolicy.— K. *Strzelecki*, Magister Farmacji.

Ig: F. *Dobrzyński*, Artysta Muzyczny, ma honor zawiadomić Osoby interessowane, że przeniósł swe mieszkanie na Nowe-Miasto, Nr 312 1sze piętro, dom Obywatela *Nowakowskiego.* Rzucając zawód Kompozytora i Dyrektora, oddać się pragnie li tylko obowiązkom Nauczyciela prywatnego muzyki, we wszelkich tej sztuki gałęziach. Jak był wiernym apostołem sztuki przez lat 32, tu na jednem miejscu, tak teraz przyrzeka być najpunktualniejszym rzemieślnikiem tegoż wyznania, zapatrując się na niektórych szanownych Panów Niemców, którzy pod tym względem doskonałym są dla nas wzorem. Nadto, ze względu na ciężkie czasy, dotychczasową cenę lekcji swoich, znacznie zniża, aby tym sposobem przystępną uczynić naukę młodzieży nie bardzo zamożnych rodziców. Od średniej klassy ludzi, najwięcej on dotąd doznawał przychylności i sympatji; tej też i nadal usługi swe pragnie poświęcić. Są jeszcze inne warunki korzystniejsze dla osób interessowanych, o których już osobiście trzeba się rozmówić. Zastać Ig: *Dobrzyńskiego* można od godziny 9—10 z rana, a popołudniu od 6—7. — (Szanowni Redaktorowie innych pism perjodycznych, proszeni są najuprzejmiej w imieniu P. *Dobrzyńskiego*, o łaskawe zamieszczenie powyższego ogłoszenia w pismach swoich).

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 42; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 26, wartość kuponu rs. 1 k. $24^4/_9$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: $77^1/_2$, wartość kuponu kop: 5.

Jutro, jak donieśliśmy, w Dolinie Szwajcarskiej, słynny Wiolonczelista P. Adam *Herman*, przyjmie czynny współudział wraz z orkiestrą P. E. *Bacha*, w miejscowej zabawie muzykalnej, gdzie wykonane będą następujące dzieła: Część Isza: 1) Uwertura, Girondyści, *Litolffa;* 2) Pochód Kobiet z Opery Lohengrin, *Wagnera;* 3) Wspomnienie Puritanów, *Piattiego*, przez P. A. *Hermana;* 4) Nachklänge von Ossian, Uwertura, *Gadego.* Część IIga: 5) Uwertura z Opery Wolny Strzelec, C. M. *Webera;* 6) Adażjo Kammera, z towarzyszeniem 3ch wiolonczeli, wykona P. A. *Herman;* 7) *a*, Les fleurs isolées *Schumanna*, *b*, Juchhe, *Brahmsa*, instrumentowane przez P. E. *Bach;* 8) Wielka Fantazja z Op: Lestocq, *Obera*, przez *Serwego*, wykonana przez P. A. *Hermana.* Część IIIcia: 9) Sen letniej nocy, przez F. *Mendelsohna Bartholdy*: *a*) Uwertura; *b*) Scherzo; *c*) Taniec Elfów; *d*) Entre Acte; *e*) Nocturno; *f*) Marsz weselny. Biletów na ten prawdziwie doborowy muzykalny program, dostać już można w Dolinie Szwajcarskiej.

Zbieracz pieśni ludowych P. Oskar *Kolberg*, wyjechał w Gubernję Augustowską. W wycieczce tej, powiększy zapewne bogaty swój zbiór pieśni ludu, w części tylko dotąd na widok publiczny wydany.

Z Nerczyńska piszą, że tej zimy było w Daurji nadzwyczaj mało śniegu, a ciepła wiosna nastała bardzo wcześnie. Skutkiem tego są wielkie pożary lasów i stepów, które nawet zagrażały miastu. Równocześnie donoszą, że otwarcie Amuru, wywiera teraz już bardzo dobroczynny wpływ na całą Syberję i że tem samem ożywiają się i rozwijają bardzo handlowe stosunki i kredyt. Założenie Amurskiego Towarzystwa przyjęto z niewypowiedzianą radością, gdyż rokują sobie największe ztąd korzyści.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balecie *Esmeralda*, Panna *Frejtag* 8-kroć, PP: Antoni *Tarnowski* 5-kroć, *Papiel* 3 kroć, *Owerlo* i *Puchalski*.

Pojutrze, w ogrodzie Pani *Ohm* za rogatkami Wolskiemi, spalonym zostanie przez P. A. *Fuhrmann*, Król:-Prus: patentowanego Ogniomistrza, wielki brylantowy fajerwerk na wodzie i lądzie, w trzech oddziałach: na sadzawce: 12 wodnych szmermelów, 12 świec wodnych, 12 chrapaczy, 6 kaczek, 6 nurków, 6 kręgli, 6 szczurów wodnych, 6 kit hełmowych, 3 koła wodne i 6 fontan brylantowych w trzech odmianach. Oddział drugi na lądzie: 1) Pozdrowienie Publiczności; 2) Chromotropy, czyli zniknięcie łuków, 3) Wschód słońca. Oddział 3ci: Różnorodne ognie sztuczne i nieruchome, i w powietrzu, a na zakończenie: Wielkie Tableau, ofiarowane Publiczności. Przed rozpoczęciem fajerwerków, muzyka Berlińska pod dyrekcją P. *Eichelberga*, od godziny 6tej z południa, uprzyjemniać będzie chwile zebranym, przez wykonanie różnych dzieł, najpierwszych tegoczesnych Kompozytorów. Tak piękny program fajerwerków, jakoteż dobre wykonanie dzieł muzycznych, niezawodnie sprowadzi liczną Publiczność. Dodać winniśmy, iż strzał działowy, oznajmi rozpoczęcie fajerwerku.

Drobne dotąd raki, zaczynają się obecnie prześcigać w wielkości, i z całym taborem zawinęły do znanego z przyrządu ich, zakładu Pani Dominikowej *Martin*, w Ogrodzie Wiejskim. A że pora obecna najwłaściwsza jest na nie, można się więc spodziewać, o ile przypadną smakoszom do gustu, gdy zarumienione, w towarzystwie pulchnych kurcząt, wystąpią tam przed ich oblicza.

Anglja. *Londyn, 16 Lipca.* — *Times* donosi co następuje: »Jesteśmy upoważnieni do ogłoszenia, że w skutku opinji jurystów koronnych, którzy oświadczyli, że nie ma zasady, do czynienia dalszych kroków w ściganiu Tomasza *Allsop*, Rząd Królowej postanowił umorzyć wytoczony mu proces i cofnąć nagrodę za jego schwytanie wyznaczoną.” — W Portsmouth w tych dniach uzbroją 91-działowy okręt *Wiktor-Emanuel*, który zostanie okrętem flagowym Kontr-Admirała Sir *Ch. Freemantle*, dowodzącego flotą Kanałową.— *Times* jest zdania, że summa 3,000,000 f. st: nie wystarczy na wyczyszczenie Tamizy. (St: An:).

Londyn, 17 Lipca. — *Morning Post* utrzymuje, że obrady Parlamentu odroczone będą 31 b. m. — *London Gazette* donosi, że Królowa udzieliła godność Baroneta P. Alexan: *Hutchinson Lawrence*, najstarszemu synowi zmarłego w Lucknow Sir Henryka *Lawrence*. Jeśli Sir Hut: *Lawrence*, umrze bez zostawienia potomstwa mezkiego, wówczas godność Baroneta przechodzi na jego brata. Tenże dziennik zawiadamia dalej o utworzeniu Komissji, która ma zbadać organizację armji Indyjskiej. Do liczby Komisarzy należą: Sekretarz wojny, Jenerał *Peel*, Xiążę *Cambridge*, i Lord *Stanley*. — Królowa i Xiążę Małżonek, onegdaj odwiedzili w towarzystwie Lorda *Lyons*, który przybył do Osborne, jego okręt Admiralski *Royal Albert*. — Dziś ma być ponowioną próba zatapiania liny telegraficznej trans-atlantyckiej. Jeśli się nie powiedzie, a mało osób wierzy w to powodzenie, wówczas zrobioną zostanie inna lina lub obmyślony inny sposób jej zatapiania. Dotychczas niezbywa na projektach poprawek, wszystkie jednak ściągają się sposobu zapuszczania liny, a nie do jej natury. Jedni proponują powierzyć całą linę jednemu okrętowi *Lewiatan*, jako jedynemu na całym świecie okrętowi, który ciężar taki unieść jest zdolny, inni przeciwnie pragną rozłożyć linę na 5 lub 6 statków, a inni wreszcie naukowo dowodzą, że dotychczasowy przyrząd do zapuszczania liny, spadającej z górnego pokładu przez tył okrętu do wody, był zupełnie zły. Inżenjerowie PP. *Reunie*, mają już gotowy model statku, z któregoby lina telegraficzna za pośrednictwem rury przez dno przechodzącej w morze zapuszczaną być mogła. (St: An:).

Austrja. *Wiedeń, 17go Lipca.* — W. Xiążę *Heski* z małżonką jest tu spodziewany w końcu b. m. (Neue Pr: Ztg).

Azja. — Do Marsylji nadeszły wiadomości z Bombay, datowane 19go Czerwca. Jenerał Sir Colin *Campbell*, który zdaje się zaniechał dalszych działań aż do nastania pory deszczów, mieszka w Allahabad, u Lorda *Canning*. — Pan *Osborne*, Ajent polityczny Angielski w Kerrah, został przez powstańców niespodzianie napadnięty i zabity.—*Nena-Sahib* został proklamowany Królem Gwalioru, jednakże opuścił to miasto za zbliżeniem się Jenerała *Rose*. — Urzędowa depesza z tejże samej daty z Bombay, donosi, że 13,000 krajowców z Kalpi, oraz 7,000 żołnierzy Scindu, osadzili i zrabowali Gwalior. Zostali jednakże ztamtąd wyparci z okropną stratą. Jenerał *Lugard* pobił nieprzjaciół pod Indispur. Zresztą wszystko było spokojnie. Upały panują nadzwyczajne, a deszczu nie ma wcale. (St: An:).

Chiny. — Z Kantonu piszą 9go Maja do *Monitora* Paryzkiego, że Dowódcy sił sprzymierzonych przedsięwzięli nader surowe środki ostrożności. Główne bramy miasta są zamknięte i silnie strzeżone, a na wszelkie postępki Gubernatora dawane jest pilne baczenie. — Tenże sam korrespondent pod d. 15m Maja donosi, „iż Angielskie wojska okkupacyjne wzmocnione zostały przez 900 cipayów. Jeśli do tego dodamy jeszcze inny pułk cipayów, lada dzień w Kantonie spodziewany, wówczas siłę wojsk Indyjskich w Kantonie na 3,000 ludzi liczyć będzie można. (St: An:).

Francja. *Paryż, 17go Lipca.*— Posiedzenia Konferencji szybko po sobie następują; dziś odbędzie się także jedno, a doniesienia o ich uchwałach są dość prawdziwe. Zapewniają jednak, że ostatnie wypadki w Dszeddah, Kandji, i t. d., nie pozostaną bez wpływu na bieg rzeczy w Konferencjach, i że podadzą mocarstwom sprzyjają-

cym Unji, sposobność probowania raz jeszcze, czy się nie uda przeprowadzić połączenie Xięztw. Trudno jednak w to wierzyć. Przeciwnie zaś, zdaje się być pewnem, że osadzenie Dszeddah, Kandji i niektórych punktów Bośnji i Hercegowiny, przez wojska Francuzkie i Angielskie, jest rzeczą ułożoną, lub że to ułożone zostanie w Cherbourg. W ogóle do spotkania tego przywiązują tu wielkie znaczenie. — Marszałek *Baraguay d'Hillier*, towarzyszyć będzie Cesarzowi w podróży po Bretanji. — Marszałek *Randon* wróci zająć, ale tylko czasowo, ster Rządu w Anglji. Otrzyma on później jedną z komendantur we Francji, a mianowicie po Marszałku *Bosquet*. — Jutro wyprawioną będzie z tutejszej giserni PP. *Eck* i *Durand*, statua *Napoleona Igo*, przeznaczona do Cherbourga. Waży ona 6,000 kilogramów. Anglicy są niekontenci z tej statuy, bo przedstawia Cesarza na koniu, wskazującego ręką ku Anglji. (Neue Pr: Ztg).

Paryż, 19go Lipca, (teleg:). — *Monitor* dzisiejszy ogłasza depeszę telegraficzną z Konstantynopola z dnia 17go b. m.; donosi ona, że po poddaniu się krajowców w Hercegowinie, *Kemal Effendi*, otrzymał rozkaz cofnięcia wojsk. Dwa bataljony powrócą morzem do Konstantynopola, a reszta uda się do Bośnji. (St: Anz:).

HISZPANJA. *Madryt, 15go Lipca.* — Mianowano tu 41 Senatorów. — Dawni Posłowie Hiszpańcy w Rossji, Anglji, Austrji i Portugalji, zostali zastąpieni przez nowych. (St: Anz:).

NIEMCY. *Monachium, 17go Lipca.* — Hr: *Flandrji*, Syn Króla *Belgów*, bawi tu od dwóch dni, pod najściślejszem incognito, zwiedzając liczne muzea. Ztąd Jego Kr: Wysokość udaje się przez Salzburg do Wiednia. (Neue Pr: Ztg).

Drezno, 17go Lipca. — Dziś rano przybył tu Król Grecki z Pillnitz i wyjechał do Kissingen. (N. P. Z.).

Korrespondencje z Frankfurtu nad Menem, potwierdzają pogłoski nadchodzące z Kopenhagi i Paryża, o treści odpowiedzi Duńskiej na ostatnią notę Sejmu Niemieckiego, i przepowiadają, że Sejm, pod pewnemi warunkami, gotów jest przyjąć nowe propozycje Rządu Duńskiego. Sprawa ta cała zapewne poruczoną zostanie Komitetowi wykonawczemu Bundestagu. (In: Bel:).

Z wyjątkiem jednego silnego deszczu, cały tydzień mieliśmy piękną pogodę i silne upały. Targi Angielskie w początku tygodnia ożywione, w ostatnich dniach, lubo bez materjalnego zniżenia, ostygły. Powodów ku temu żadnych oznaczyć nie można, bo i dowozy były mierne, i konsumcja silna, i zbiór nie przedstawia się tak pięknie i obficie, jak przed dwoma tygodniami rokowano. Jak wszędzie, tak i w Gdańsku, targi pewną okazywały stagnację, a ceny w ciągu tygodnia 30 do 40 guld: zniżyły się na łaszcie, a wczoraj i dziś nawet większą ofiarą kupna, do interesu nie można było zachęcić. Na groch odbyt był łatwy po rosnących cenach, żyto przeciwnie uwagi nie zwracało. Płacono za łaszt: Pszenicy wagi hol: od 132 do 136 fun:, gul: prus: od 490 do 540, czyli za korzec Warsz: od rs. 5 kop: 52½ do rs. 6 kop: 9. Żyta wagi hol: 130 fun:, gul: prus: od 303 do 324, czyli za korzec Warsz: od rs. 3 kop: 43 do rs. 3 kop: 67½. Grochu guld: prus: od 390 do 405, czyli za korzec Warsz: od rs. 4 kop: 40 do rs. 4 kop: 57½. Rzepaku guld: prus: od 730 do 756, czyli za korzec Warsz: od rs. 8 kop: 22½ do rs. 8 kop: 52. — Gdańsk, 17go Lipca, 1858 roku. — Alex: *Makowski et Comp:*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Antoszewski Rom: Ob: z Sierakowa nr 584; Bielicki Hen: Oby: z Domaradzyna nr 414; Golicyn Sergjusz Xżę z Starej Wsi nr 1245; Popiel Paw: Ob: z Kurozwęk nr 414; Wojniłłowicz Lucjan Oby: z Samoklęsk nr 613; Wojniłłowiczowie Xaw: i Józ: Oby: z Gub: Mińskiej nr 613.

Wyjechali: Brinken Wład: Oby: do Zbiroży; Czetwertyński Wład: Xżę do Gub: Podolskiej; Gordon Kar: Ob: do Radomia; Zamoyski Kar: Hr. do Gub: Grodzieńskiej.

Przyjechali koleją żelazną: Fiorentini Wład: Ob: z Paryża nr 414; Guth Gust: Kostiumer Teatrów Warszaws: z Drezna nr 475; Taussig Aloizy Arty: Muzy: z Drezna nr 453; Worowska Agnieszka Żona fabrykanta wyrobów jedwabnych z Drezna nr 599; Zubrzycki Tom: Xiądz z Krakowa nr 603.

Wyjechali koleją żelazną: Bryktczyńska Marja Ob: do Karlsbad; X. Jakubowski Adam Rektor Pijarów do Krakowa; Niepokojczycki Winc: Rad: Stanu do Drezna.

Dziś rano ciepła stopni 16. Wczoraj w południe ciepła stopni 24.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 6 cali 5 (Ubywa).
TEATR WIELKI. Jutro, *Żydówka*.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować, dnia 11 (23) Lipca 1858 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.